



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO - 628078 - 09/I/MSW

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia sierpnia 2009 r.

Pan
Radosław Sikorski
Minister Spraw Zagranicznych
Al. J. Ch. Szucha 23,
00 - 580 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze

W związku z listem wystosowanym przed paroma dniami przez polskie organizacje działające na terenie Republiki Federalnej Niemiec do Pani Kanclerz Angeli Merkel, w sprawie formalnego anulowania nazistowskiego rozporządzenia z mocą ustawy z 1940 roku o likwidacji polskiej mniejszości w III Rzeszy, nasuwa się kilka uwag dotyczących sytuacji osób polskiego pochodzenia zamieszkujących na terenie Niemiec. Przed wybuchem drugiej wojny światowej Polacy w Rzeszy Niemieckiej posiadali status mniejszości narodowej. Abstrahując od faktu, iż aktualnie większość ówczesnych obszarów, na których zamieszkiwała polska mniejszość, przynależy do terytorium państwa polskiego, szacuje się, że w RFN mieszka obecnie na stałe ponad półtora miliona osób posiadających polskie obywatelstwo oraz około pół miliona osób wywodzących się z Polski i mających tylko obywatelstwo niemieckie.

Osoby te znajdują się oczywiście pod ochroną przepisów określonych w Konstytucji RFN i konstytucjach krajów związkowych oraz m.in. w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka. Jednakże do grupy tej nie mają zastosowania przepisy o ochronie przewidzianej dla czterech oficjalnie uznanych w RFN mniejszości narodowych. Tymczasem zamieszkujące na terenie Rzeczypospolitej osoby pochodzenia niemieckiego cieszą się statusem mniejszości narodowej, który przyznała im ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku

regionalnym (Dz. U. z 2005 r. Nr 17 poz. 141 ze zm.), wraz ze wszelkimi płynącymi z tego tytułu przywilejami.

W powyższym kontekście przypomnienia wymaga, iż podstawą do traktowania znajdujących się na terenie RFN przybyszów z Polski, w sposób podobny jak mniejszości, stanowi Traktat zawarty między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy (Dz. U. z 1992 r. Nr 14 poz. 56), podpisany w dniu 17 czerwca 1991 r. w Bonn. W myśl art. 20 ust. 1 tego Traktatu „członkowie mniejszości niemieckiej w Rzeczypospolitej Polskiej, to znaczy osoby posiadające polskie obywatelstwo, które są niemieckiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji niemieckiej, a także osoby w Republice Federalnej Niemiec, posiadające niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji polskiej, mają prawo, indywidualnie lub wspólnie z innymi członkami swej grupy, do swobodnego wyrażania, zachowania i rozwijania swej tożsamości etnicznej, kulturalnej, językowej i religijnej bez jakiegokolwiek próby asymilacji wbrew ich woli. Mają oni prawo do pełnego i skutecznego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności bez jakiegokolwiek dyskryminacji i w warunkach pełnej równości wobec prawa.”

Ponadto w załączniku do Traktatu, tzw. liście intencyjnym, towarzyszącym jego podpisaniu, strona niemiecka oświadczyła, że podejmie starania celem stworzenia możliwości, aby także żyjące w RFN osoby polskiego pochodzenia lub przyznające się do języka, kultury lub tradycji polskiej nie objęte postanowieniami art. 20 ust. 1, mogły korzystać w daleko idącym zakresie z praw wymienionych w art. 20 i z możliwości wymienionych w art. 21. Z przytoczonych postanowień wynika, iż w Traktacie obywatelom niemieckim wywodzącym się z Polski (nazwanym polską grupą etniczną) oraz Polakom mieszkającym na stałe w Niemczech (wspomnianym w załączniku do Traktatu) przyznano takie same prawa, jak mniejszości niemieckiej w Polsce. Jednakże, jak wynika z licznych relacji prasowych, z wykonywaniem Traktatu przez władze niemieckie wiążą się pewne problemy.

Istotnym prawem zagwarantowanym w Traktacie jest dostęp do nauczania języka kraju pochodzenia. Wszystkie jednak środki przeznaczane przez stronę niemiecką na naukę języka polskiego jako języka ojczystego zamykają się w kwocie rzędu 200 tysięcy

euro rocznie. Są to kwoty znacząco mniejsze od wielkości środków, jaką przeznacza strona polska na mniejszość niemiecką. Dzieci w Niemczech uczą się języka polskiego jako ojczystego głównie z inicjatywy organizacji polonijnych, dzięki społecznemu zaangażowaniu nauczycieli, duszpasterzy i rodziców. Tymczasem państwo polskie przekazuje dziś na rzecz mniejszości niemieckiej kwotę rządu 13,5 miliona euro rocznie, w tym około 13 milionów euro na szkolnictwo mniejszości niemieckiej (dane za artykułem „Mniejszość narodowa czy grupa etniczna”, *Rzeczpospolita* z dnia 2 czerwca 2009 r.).

Brakuje również wsparcia innych potrzeb kulturalnych osób pochodzenia polskiego, podczas, gdy analogiczne potrzeby mniejszości niemieckiej są zaspokajane ze środków pochodzących z polskiego budżetu. Np. trudności występują z organizowaniem imprez promujących polską kulturę. Organizacje mniejszości niemieckiej mogą ponadto ubiegać się o dodatkowe, i to niemałe, środki finansowe w Ministerstwie Kultury oraz Ministerstwie Edukacji Narodowej („Chcemy być mniejszością narodową”, *Rzeczpospolita* z dnia 2 czerwca 2009r.).

Mając powyższe na uwadze, działając w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147, ze zm.), zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o przedstawienie informacji i Pana opinii na temat wykonywania, we wskazanym wyżej zakresie, przez stronę niemiecką postanowień Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisanego w dniu 17 czerwca 1991 r. W szczególności będę wdzięczny za informacje dotyczące możliwości zaktywizowania działań mających na celu pełną implementację wskazanego porozumienia międzypaństwowego.

Łączę wyrazy szacunku

